

Wrocław, 5 grudnia 2025 r.

dr hab. Radosław Strugała, prof. UWr.
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytetu Wrocławskiego

Recenzja rozprawy Jakuba Błażeja Zwierzchowskiego

pt. „Ekologizacja prawa prywatnego na przykładzie Kodeksu cywilnego Chińskiej Republiki Ludowej” sporządzona w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora w dyscyplinie nauki prawne

I. Wprowadzenie

Recenzowana rozprawa stanowi analizę określonych przepisów chińskiego Kodeksu cywilnego, które Autor wybrał, zidentyfikowawszy je uprzednio jako przepisy, które sam określa mianem ekologizacyjnych. Są to - jak przyjmuje Autor – przepisy, których obowiązywanie ma prowadzić do ukształtowania treści stosunków cywilnoprawnych w sposób sprzyjający polepszeniu, albo co najmniej spowolnieniu degradacji, stanu środowiska naturalnego. Szczegółowa analiza tych przepisów jest przedmiotem rozdziału czwartego recenzowanej rozprawy. Doktorant zaliczył do wskazanych przepisów dość liczne uregulowania chińskiego Kodeksu cywilnego, systematyzując je w rozdziale czwartym według przyjętego przez siebie kryterium. W rezultacie zastosowania tego kryterium Doktorant prezentuje poszczególne przepisy ekologizacyjne w ramach czterech podrozdziałów odnoszących się odpowiednio do przepisów zawartych w części ogólnej chińskiego Kodeksu cywilnego, w prawie rzeczowym, prawie umów oraz prawie deliktów. Już w tym miejscu Autor zwraca uwagę na szczególne znaczenie systemowe art. 9 i wyrażonej w tym przepisie

67

tzw. zielonej zasady. Zgodnie z tym przepisem, podmioty prawa cywilnego, dokonując czynności prawnych, powinny sprzyjać oszczędzaniu zasobów i ochronie środowiska. Autor wskazuje, że przepis ten ma nie tylko to znaczenie, że sprzeczność treści czynności prawnej z wyrażonymi w nim standardami ekologicznymi prowadzi do nieważności tej czynności prawnej, ale rodzi także dalej idące skutki dla całego systemu prawa prywatnego. Jak podkreśla, „zielona zasada” wyznacza kierunki wykładni prawa w procesie jego stosowania, ale i kierunki działalności prawodawczej.

Oprócz samego art. 9 Autor analizuje jednak wiele innych przepisów ekologizacyjnych. Jedyne tytułem przykładu można wskazać, że jako ekologizacyjne rozwiązania prawne mające na celu zapewnienie zwiększonego poziomu ochrony środowiska i oszczędzenia zasobów naturalnych Autor identyfikuje także przepisy art. 558 chińskiego KC czy - regulujące stosunek sprzedaży - art. 619 i 625 chińskiego KC. Zgodnie z pierwszym z nich, po wygaśnięciu zobowiązania, strony postępują zgodnie z zasadą dobrej wiary, a także przestrzegają zwyczajów handlowych takich, jak: zawiadomienia, wzajemna pomoc, zachowanie poufności i recykling zużytych rzeczy. Z kolei art. 619 określa sposób opakowania rzeczy będącej przedmiotem sprzedaży przez sprzedawcę, stanowiąc, że w przypadku braku uzgodnień umownych co do sposobu jej opakowania lub w razie niejasności umowy w tym zakresie, przedmiot sprzedaży powinien być zapakowany w sposób powszechnie przyjęty, a w razie braku takiego sposobu - w sposób wystarczający do ochrony rzeczy i sprzyjający oszczędzaniu zasobów oraz ochronie środowiska naturalnego. Przepis art. 625 określa zaś obowiązek recyklingu. Jak stanowi, w przypadku, gdy na podstawie ustaw, przepisów wykonawczych lub zgodnie z uznaniem stron, rzecz po okresie resursu podlega recyklingowi, sprzedawca ma obowiązek samodzielnie lub przez osobę trzecią dokonać recyklingu.

Ciekawym i godnym odnotowania zabiegiem jest to, że Autor nie poprzestał na samym przytoczeniu tych przepisów (ich tłumaczenia na język polski) oraz zreferowaniu poglądów doktryny dotyczących sposobu ich wykładni, ale opisał również szczegółowo praktykę ich stosowania. Opisowi temu został poświęcony rozdział piąty Rozprawy. Jego treść znacznie wykracza poza standardowy sposób analizy praktyki stosowania prawa dokonywanej zwykle w ramach monografii prawniczych i prac doktorskich z zakresu szczegółowych nauk prawnych. Opis ten nie jest prostą prezentacją poglądów orzecznictwa (prezentacją wykładni przepisów dokonywanej przez judykaturę w praktyce stosowania prawa). Pierwsza część rozdziału piątego referuje treść wybranych przez Autora interpretacji oraz opinii Najwyższego Sądu Ludowego; zawiera także opis stanów faktycznych oraz rozstrzygnięć zapadłych w

analizowanych przez Doktoranta sprawach. W tym zakresie podejście Doktoranta nie różni się od podejść zwykle spotykanych w pracach prawniczych. Jego specyfika ujawnia się natomiast w warstwie metodologicznej – Autor bardzo skrupulatnie opisuje metodę oraz kryterium doboru materiału badawczego, a nawet czynności techniczne podjęte w ramach wyszukiwania poszczególnych interpretacji czy orzeczeń, które uczynił przedmiotem badań. Jeszcze bardziej oryginalne ujęcie widoczne jest w drugiej części omawianego w tym miejscu rozdziału piątego. Doktorant podejmuje się w jego ramach weryfikacji wyrażonej w piśmiennictwie chińskim tezy, zgodnie z którą wspomniana wyżej „zielona zasada” (art. 9 chińskiego KC) nie ma charakteru samodzielnego w tym sensie, że - jako podstawa rozstrzygnięcia - musi współwystępować z inną zasadą prawa prywatnego. Przyjęta przez Doktoranta metoda jej weryfikacji polega na skrupulatnej analizie ilościowej i jakościowej orzeczeń sądowych, w treści których przywołano poszczególne zasady prawa prywatnego. Celem tej analizy jest ustalenie, czy „zielona zasada” stosowana jest przez sądy jedynie pomocniczo, rzeczywiście współwystępując zawsze z innymi zasadami, a także zbadanie, jakie inne zasady są powoływane łącznie z nią. Badania przeprowadzone w tej części pracy nabierają wymiaru pełnowartościowych badań z zakresu *law in action*.

Uczyniona w rozdziale czwartym i piątym analiza przepisów ekologizacyjnych została przeprowadzona zarysowaniem przez Autora bogatego kontekstu ich obowiązywania. W jego ramach w rozdziale drugim i trzecim Doktorant omówił szeroko samą koncepcję (ideę) prawa w kulturze chińskiej, przybliżył percepcję społeczną prawa we współczesnych Chinach, a także scharakteryzował szczegółowo strukturę systemu prawnego oraz opisał znaczenie występujących w jego ramach instytucji. Zamieszczone tam treści przybliżają odbiorcy wywodzącemu się z odmiennych od chińskiego kręgów kulturowych i prawnych, zwłaszcza z krajów dających się zakwalifikować jako demokratyczne państwa prawne, koncepcję chińskiego prawa prywatnego i pozwalają zrozumieć różnice w pojmowaniu podstawowych kategorii, jak praworządność czy autonomia. Pozwalają też dostrzec, podkreślane przez Autora, obecne w chińskim prawie prywatnym zjawisko jego instrumentalizacji rozumianej jako podporządkowanie tego prawa celom państwa, to jest celom kolektywnym, nie zaś - co typowe dla państw demokratycznych – celom prywatnym. W rozdziale pierwszym - czy raczej jednostce redakcyjnej oznaczonej jako „1” i zatytułowanej wstępem (zob. uwagi krytyczne dotyczące kompozycji pracy zamieszczone poniżej) - zamieszczone zostały swoiste meta-uwagi formułowane przez Autora. Doktorant określa w nim cele podjętych przez siebie badań, określa metodę, z jakiej będzie korzystał przy ich prowadzeniu, stawia konkretne

54

pytania badawcze itp. Jako cel badań stawia sobie wskazanie przepisów chińskiego Kodeksu cywilnego mogących sprzyjać ochronie środowiska i ocenę, na ile ochronie tej służą. Realizacja takiego celu, dostarczać ma także w zamierzeniu Autora inspiracji europejskim ustawodawcom czy podmiotom interpretującym prawo.

II. Szczegółowa ocena rozprawy

Dokonany przez Doktoranta **wybór tematu rozprawy** zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę. Temat jest niewątpliwie ważny społecznie, a jednocześnie bardzo interesujący teoretycznie. Potrzeba większej dbałości o środowisko i zasoby naturalne, choć bywa kwestionowana przez niektóre grupy społeczne, jest powszechnie akceptowana w krajach Globalnej Północy, a wychodzenie jej naprzeciw coraz częściej staje się celem działań ustawodawców. Treść recenzowanej tutaj rozprawy dowodzi, że działania legislacyjne zorientowane na ochronę klimatu i środowiska podejmowane są także w krajach Globalnego Południa, a także w państwie autorytarnym, za jakie należy uznać Chińską Republikę Ludową. Zwykle działania tego rodzaju pozostają domeną ustawodawcy publicznoprawnego. W nauce europejskiej ostatnio podejmowane są jednak także badania zmierzające do ustalenia, na ile funkcja narzędzia ochrony środowiska naturalnego może być pełniona także przez prawo prywatne (zob. np. F. Zoll, K. Południak-Gierz, W. Bańczyk, Towards an Environment-Friendly Law of Obligations, w: The future of European private law, eds. A. Janssen, M. Lehmann, R. Schulze, Nomos, Baden-Baden 2023, s. 195–224). Wątki takie poruszane są także w cywilistyce polskiej (zob. np. F. Zoll, Ekologiczne prawo sprzedaży - bardzo wstępne uwagi, w: Wykonanie zobowiązań. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Adamowi Brzozowskiemu, red. K. Bilewska, W. Kocot, D. Krekora-Zajac, Warszawa 2020, s. 643), choć w bardzo skromnym wymiarze.

Recenzowana rozprawa jest pierwszą w polskim piśmiennictwie i zapewne jedną z pierwszych w europejskiej literaturze prawniczej obszerniejszą wypowiedzią na temat potencjalnego proekologicznego oddziaływania prawa prywatnego. Jako taka z całą pewnością wnosi ona istotny wkład w rozwój nauki polskiego prawa cywilnego, niezależnie od tego, że bezpośrednio dotyczy ona prawa chińskiego. Wybór tego porządku prawnego jako bezpośredniego przedmiotu analizy jest zresztą w pełni zrozumiały, jako że to właśnie chiński

Kodeks cywilny z 2021 r. stanowi współcześnie najbardziej kompleksową i najdalej idącą „zieloną regulację” z zakresu prawa prywatnego.

Na pozytywną ocenę zasługuje także przyjęta przez Doktoranta **metoda badań**. Jak sam deklaruje, w pracy wykorzystuje metodę formalno-dogmatyczną, porównawczą-funkcjonalną oraz historyczną. Metoda formalno-dogmatyczna i historycznoprawna jako metody powszechnie aprobowane w szczegółowych naukach prawnych, są w zasadzie naturalnym wyborem zdeterminowanym celami rozprawy. Nie ma więc żadnego powodu, by kwestionować dokonany przez Autora wybór metod badawczych. Także sposób ich wykorzystania nie budzi zastrzeżeń: w mojej ocenie, Doktorant posługuje się wybranymi metodami prawidłowo.

Na odnotowanie zasługuje dojrzałość, z jaką posłużono się w pracy metodą komparatystyczną, nazywaną przez samego Autora metodą porównawczą-funkcjonalną. Autor korzysta z tej metody bardzo świadomie - wykorzystuje ją w sposób ściśle ukierunkowany na założony we wstępie pracy cel i w pełni dostrzega wynikające z tego celu ograniczenia omawianej metody. Pierwszym rezultatem zastosowania tej metody jest prezentacja specyfiki chińskiego prawa prywatnego oraz szerszego społecznego i politycznego kontekstu, w którym prawo to funkcjonuje. Kolejnym zaś - możliwe po uwzględnieniu tej specyfiki i kontekstu - opisanie i systematyzacja chińskich rozwiązań prawnych oraz dokonanie ustaleń w przedmiocie ich „przydatności ekologiczycznej” - możliwości pełnienia przez nie roli narzędzia ochrony środowiska w miejscu ich obowiązywania. Kolejną funkcją, jaką - zgodnie z intencją Autora - pełni omawiana w tym miejscu metoda jest dokonanie szeroko rozumianego „przekładu” chińskich przepisów ekologicznych adresowanego do odbiorcy polskiego. Polega on nie tylko na samodzielnym przetłumaczeniu chińskich przepisów na język polski, ale i na usystematyzowaniu ich z użyciem polskiej terminologii prawniczej tak, by ułatwić ich percepcję prawnikowi polskiemu czy europejskiemu w ogóle. Metoda komparatystyczna nie była natomiast wykorzystywana przez Doktoranta w celach, którym z reguły służy w badaniach prawnych. Nie doprowadziła ona do porównywania odpowiadających sobie rozwiązań prawnych pochodzących z zestawianych ze sobą porządków prawnych (chińskiego i polskiego) w celu uzyskania nowej perspektywy interpretacyjnej czy zgłoszenia wniosków *de lege ferenda*. Rezygnacja z takiego aspektu komparatystyki prawniczej była jednak świadomym zabiegiem Doktoranta (zob. s. 18 Rozprawy). Używana w ten sposób metoda komparatystyczna wykorzystana została zupełnie marginalnie. W jej ramach (zob. s. 122



Rozprawy) Autor zestawia np. art. 511 chińskiego KC regulującego zjawisko wykładni uzupełniającej oświadczeń woli z art. 56 polskiego KC.

Kompozycja (systematyka) rozprawy stanowi przede wszystkim odzwierciedlenie zamysłu autora. Decyzja o przyjęciu określonego układu rozprawy naukowej w ogromnym stopniu ma więc charakter subiektywny. Zadanie recenzenta sprowadza się w zasadzie wyłącznie do ustalenia, czy kompozycja pracy pozostaje przejrzysta, logiczna i spójna z przyjętymi przez autora założeniami dotyczącymi celu podjętych badań (czy dzięki danemu porządkowi rozważań cel ten można w ogóle osiągnąć). Kompozycja recenzowanej rozprawy z pewnością spełnia tego rodzaju warunki. Niezrozumiałym dla mnie zabiegiem kompozycyjnym jest natomiast ograniczenie przedmiotu analizy uczynionej w rozdziale czwartym do badania praktyki stosowania wyłącznie zielonej zasady, a w konsekwencji pewna niekompatybilność między zakresem rozdziału czwartego (dotyczącego przecież przepisów ekologizacyjnych w ogóle, a nie tylko zielonej zasady) i rozdziału piątego recenzowanej rozprawy. Zupełnie nie przekonuje argument Autora, że za zawężeniem zakresu rozdziału piątego przemawia konieczność uniknięcia ryzyka jego zbytniej obszerności. Nietrafny jest też dla mnie argument odwołujących się do systemowej roli art. 9 i szerokiego zakresu zastosowania zielonej zasady.

Pod względem formalnym (redakcyjnym) recenzowana praca zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę. Rozprawa została napisana poprawnym, klarownym i w pełni komunikatywnym językiem, Zarówno sam tekst, jak i przypisy zostały zredagowane bardzo starannie. Przypisy zostały opracowane prawidłowo i rzetelnie – Autor konsekwentnie stosuje obraną konwencję cytowania i umieszcza przypisy we właściwych miejscach tekstu odpowiednio dokumentując wykorzystane w toku pracy badawczej źródła. Nieco osobliwy wydaje mi się natomiast sposób wyodrębnienia poszczególnych części (jednostek redakcyjnych) recenzowanej rozprawy – Autor oznaczając poszczególne jednostki redakcyjne pracy „nie nazywa ich” - jak to się zwykło robić w pracach naukowych – rozdziałami czy podrozdziałami, a jedynie wskazuje kolejne cyfry.

W pracy tak obszernej, jak recenzowana rozprawa nie sposób oczywiście całkowicie uniknąć drobnych błędów czy niezgrabności językowych. Nie udało się to także Autorowi recenzowanej pracy (zob. np. s. 99, 106, 111, 121, 126, 133, 138, 140, 146, 148, 160, 175). Wspomniane błędy są jednak nieliczne i nie wpływają na odbiór czy ocenę pracy. Moim zdaniem, przed jej ewentualną publikacją należy też wyeliminować z treści pracy - chętnie

SM

używane przez Autora, a niezbyt fortunne - sformułowania „personifikujące komentarze do KC” (np. „w ocenie obu komentarzy” itp.).

Przygotowując recenzowaną rozprawę Autor posiłkował się niezwykle bogatym materiałem badawczym. Przyjęte w rozprawie metody badawcze sprawiają, że oprócz samej treści aktów prawnych na materiał ten składały się źródła prezentujące wykładnię przepisów istotnych z punktu widzenia tematyki pracy (tj. prezentujące zgłaszane w doktrynie i orzecznictwie poglądy dotyczące tej wykładni). Z oczywistych powodów niemal wszystkie te materiały - zarówno materiał normatywny, jaki i literatura – są źródłami zagranicznymi. *Gros* z nich to teksty w języku mandaryńskim. Ich zrozumienie, przetłumaczenie i zaprezentowanie w języku zrozumiałym dla odbiorcy pracy, w przystępny dla niego sposób (uwzględniający różnice dotyczące podstawowych kategorii kultury prawnej i towarzyszące im różnice terminologiczne) musiało się wiązać z tytaniczną wręcz pracą. Jej rezultaty są, w moim przekonaniu, imponujące.

Sam **dobór źródeł wykorzystanych w recenzowanej pracy** nie budzi przy tym żadnych wątpliwości. Podobnie, sposób dokumentowania wybranych źródeł nie budzi żadnych zastrzeżeń i zasługuje na pozytywną ocenę. Praca zawiera przypisy, które nie tylko odpowiadają przyjętej konwencji ich redagowania, ale umieszczane są także w adekwatnych miejscach pracy rzetelnie dokumentując źródła.

Ocena treści recenzowanej rozprawy nie jest zadaniem szczególnie trudnym. Sformułowane wyżej uwagi dotyczące tematu i potencjalnego znaczenia społecznego ekologizacji prawa prywatnego oraz teoretycznoprawnej wagi tego zagadnienia dowodzą, że Autor podjął niezwykle istotne, nowatorskie i interesujące badania. Nie mam wątpliwości, że również sama realizacja tych badań została przeprowadzona na bardzo wysokim poziomie. Autor z niezwykłą skrupulatnością analizuje adekwatnie wyselekcjonowany przez siebie materiał badawczy, nadaje swoim rozważaniom poprawną (adekwatną do założonych celów) strukturę i formułuje trafne wnioski będące odpowiedzią na postawione sobie na wstępie pytania badawcze. Za szczególnie cenne uważam dostrzeżenie przez Autora potencjału ekologizacyjnego prawa prywatnego polegającego na zjawisku, które Doktorant określa mianem integracji prawa prywatnego i prawa publicznego. W odniesieniu do tzw. zielonej zasady wyrażonej w jego art. 9 Doktorant zaznacza, że działa ona “równolegle do przepisów prawa publicznego”. Ze względu na małą efektywność ochrony środowiska zapewnianą przez przepisy prawa publicznego wynikającą m.in. z wysokich kosztów postępowania



administracyjnego oraz zbyt niskiego wymiaru kar administracyjnych (i wynikającą stąd ich niską dolegliwość), art. 9 chińskiego Kodeksu cywilnego ma – jak referuje Autor - stanowić mechanizm wzmacniający efektywność ochrony środowiska za pomocą prawa. Również w odniesieniu do omówionego wyżej art. 625 chińskiego Kodeksu cywilnego Autor wskazuje, że wyrażony w tym przepisie obowiązek zapewnienia przez sprzedającego recyklingu rzeczy sprzedanej po upływie okresu jej używalności w tym sensie włącza do treści stosunku cywilnoprawnego (stosunku sprzedaży) określone przepisy prawa publicznego, że odwołuje się on do przepisów prawa publicznego nakazujących sprzedawcy dokonanie recyklingu danej rzeczy, łącząc z naruszeniem tego obowiązku sankcję cywilnoprawną - sankcję odszkodowawczą. Naruszenie obowiązku - dzięki obowiązywaniu art. 625 - staje się więc jednoznaczne z naruszeniem (nienależytym wykonaniem) zobowiązania jako stosunku cywilnoprawnego i rodzi - oprócz sankcji właściwych prawu publicznemu - sankcję w postaci odpowiedzialności sprzedającego względem kupującego. Podobny mechanizm integracji opisywany jest w wielu miejscach pracy w odniesieniu do różnych analizowanych w niej przepisów ekologizacyjnych. Z uwag poczynionych tam przez Doktoranta wynika, że rola “zielonych” przepisów chińskiego Kodeksu cywilnego sprowadza się właściwie do pewnego rozszerzenia zakresu zastosowania chroniących środowisko norm prawa publicznego – do odesłania do tych przepisów i włączenia wynikających z nich nakazów do treści określonych stosunków cywilnoprawnych. Dostrzeżenie tego rodzaju mechanizmu w wynikającego z niego potencjału ekologizacyjnego będącego efektem „przełożenia przepisów prawa publicznego” chroniących środowisko na treść stosunków cywilnoprawnych jest bardzo cennym ustaleniem Autora. Można jedynie żałować, że mechanizm ten nie został opisany bardziej szczegółowo w jakimś konkretnym miejscu pracy (np. podsumowaniu), w którym Autor „zebrałby” poszczególne ustalenia rozproszone w różnych miejscach pracy.

Jednym z celów pracy było - według deklaracji Autora – przedstawienie prawa chińskiego jako swoistej „mapy drogowej” - wzorca czy modelu, który mógłby inspirować do nadania także europejskiemu prawu prywatnemu ekologicznego wymiaru. Jak się wydaje, dostrzeżony przez Autora mechanizm integracji - włączania przepisów prawa publicznego nastawionych na ochronę środowiska może być realizowany na gruncie europejskich przepisów prawa prywatnego i to nawet teraz, niezależnie od przyszłych zmian legislacyjnych. Oznacza to, że przepisy prawa prywatnego w Europie mają pewien potencjał ekologizacyjny, który może być realizowany dzięki odpowiedniej, proekologicznej wykładni przepisów prawa prywatnego nawet w tych systemach, w których ustawodawca prywatnoprawny nie

51

zdecydował się odwołać w treści przepisów wprost do celu, jakim jest ochrona środowiska. Prawo prywatne daje w tej mierze duże możliwości dzięki występowaniu w treści jego przepisów klauzul generalnych oraz zwrotów niedookreślonych, którym orzecznictwo - przynajmniej teoretycznie - nadawać by mogło odpowiednią treść „zaczerpniętą” z norm prawa publicznego chroniących środowisko. Dodatkowo można się spodziewać zwiększenia tego potencjału na skutek zmian legislacyjnych i stopniowego wprowadzania do prawa prywatnego porządków europejskich „zielonych rozwiązań” na wzór prawa chińskiego. Obecność takich rozwiązań, w przypadku Chin powodowana wyłącznie wolą polityczną (wyrażoną w koncepcji „Cywilizacji Ekologicznej” ogłoszonej na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Chin przez Xi Jinpinga) i będąca wyrazem instrumentalizacji prawa prywatnego i podporządkowania go celom państwa, w przypadku państw demokratycznych - choć z innych powodów – zapewne też stanie się faktem w niedalekiej przyszłości. W przypadku państw członkowskich UE odpowiednie zmiany legislacyjne prowadzące do wprowadzenia tego rodzaju rozwiązań mogą być wynikiem konieczności dostosowania prawa krajowego do wymogów prawa unijnego. Z całą pewnością więc recenzowana praca może mieć walor prezentacji chińskiego modelu jako mapy drogowej dla Europy.

Najważniejszym pytaniem, jakie należało zadać sobie w pracy poświęconej ekologizacji prawa prywatnego wydaje się jednak pytanie o to, czy prawo prywatne w ogóle - niezależnie od specyfiki państwa, w którym obowiązuje i treści konkretnych przepisów może w ogóle pełnić rolę narzędzia służącego ochronie środowiska. Trudno mówić o prawie chińskim jako modelu do naśladowania dla Europy, gdyby dojść do wniosku, że prawo prywatne w ogóle („z natury rzeczy”) nie może być efektywnym narzędziem służącym ochronie środowiska. Jednym z celów pracy deklarowanych przez Doktoranta była ocena ekologizacyjnych przepisów chińskiego prawa cywilnego. Wydaje się więc, że Jego zamiarem było zbadanie, na ile prawo prywatne czy poszczególne jego przepisy mogą rzeczywiście efektywnie wpływać na ochronę środowiska. Choć w treści recenzowanej rozprawy myśl taka nie wybrzmiała wprost, wydaje się, że potencjalny wpływ prawa na ochronę środowiska może polegać na dostarczaniu członkom społeczeństwa (jako podmiotom prawa będącym adresatami formułowanych przez normy prawne nakazów i zakazów) zachęt do przestrzegania standardów ochrony środowiska. Takie oddziaływanie prawa przyjmuje zwykle postać prewencji - zachęta do przestrzegania standardów ochrony środowiska może być zapewniona przez sankcję, która - z uwagi na wysokie prawdopodobieństwo jej realizacji oraz dostateczną dotkliwość - skutecznie odwołuje od naruszania standardów ochrony środowiska. Nie sposób chyba dokonać



oceny prawa prywatnego jako narzędzia ochrony środowiska w oderwaniu od tego rodzaju założenia. W moim przekonaniu, w pracy zabrakło wyraźnej oceny dokonywanej przez jego pryzmat. Jej brak jest, według mnie, wadą recenzowanej rozprawy. Charakterystyczna dla prawa prywatnego jego „samoobsługowość” i łącząca się z nią swoboda realizowania sankcji cywilnoprawnej (np. decydowania o dochodzeniu określonych roszczeń w drodze przymusu państwowego lub rezygnacji z ich dochodzenia, decydowania o wykonaniu określonego uprawnienia kształtującego lub o odstąpieniu od jego realizacji) musi rodzić wątpliwość co do tego, czy prawo prywatne jest w ogóle w stanie działać jako efektywny środek prewencji ograniczający przypadki naruszeń standardów ochrony środowiska. Omawiana cecha prawa prywatnego sprawia, że sankcja cywilnoprawna z natury rzeczy nie jest nieuchronna, gdyż prawdopodobieństwo jej realizacji jest trudne do oceny *ex ante*. Dodatkowo powstawać mogą przypadki zupełnego braku zbieżności między interesem prywatnym uprawnionego, a interesem publicznym w postaci ochrony środowiska. Niekiedy przypadki tego rodzaju braku zbieżności między interesem prywatnym, a interesem kolektywnym w ochronie środowiska będą możliwe do zauważenia *ex ante*. Wówczas prawdopodobieństwo zastosowania sankcji spada do zera, efekt prewencyjny nie powstaje więc w ogóle. Dla zobrazowania tej tezy można odwołać się niektórych spośród analizowanych przez Autora przykładów szczególnych przepisów mających pełnić funkcję ochronną wobec środowiska naturalnego. Nie byłoby zapewne przypadkiem częstym, by kupujący, któremu (jak w przypadku art. 619 chińskiego KC) przepisy o sprzedaży gwarantują prawo do żądania wydania mu rzeczy opakowanej w sposób sprzyjający ochronie środowiska, a który otrzymał kompletną i w pełni odpowiadającą jego oczekiwaniom rzecz zapakowaną w sposób zapewniający pełne bezpieczeństwo rzeczy, pozywał następnie sprzedającego z uwagi na brak odpowiednio ekologicznego opakowania.

Sądzę, że w recenzowanej pracy zdecydowanie zabrakło głębszego przemyślenia kwestii, czy prawo prywatne „ze swojej natury” (z uwagi na wynikające z zastosowanej metody regulacji jego cechy) może w ogóle pełnić rolę efektywnego narzędzia ochrony środowiska. Odwołanie się do tej natury pozwoliłoby na pełniejszą ocenę efektywności chińskich przepisów ekologizacyjnych oraz ocenę ich potencjału jako modelu czy wzorca dla państw europejskich.

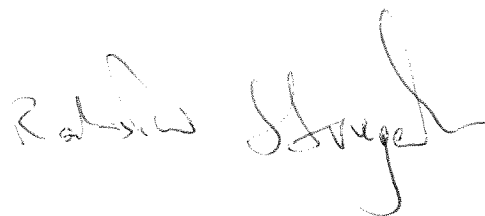
Niezależnie od wskazanej właśnie wady, raz jeszcze pragnę podkreślić, że recenzowana rozprawa stoi na bardzo wysokim poziomie merytorycznym, a niezwykle oryginalny i nowatorski temat czyni z niej rozprawę zdecydowanie wyróżniającą się na tle przygotowywanych w dziedzinie prawa cywilnego prac doktorskich.



III. Konkluzja

Recenzowana rozprawa spełnia wszelkie wymagania stawiane pracom doktorskim przez art. 187 ustawy 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i jako taka może stanowić podstawę do ubiegania się o nadanie stopnia naukowego doktora.

W związku z powyższym, przedkładając Radzie Naukowej Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Śląskiego pozytywną recenzję rozprawy autorstwa Pana mgr. Jakuba Błażeja Zwierzchowskiego pt. „Ekologizacja prawa prywatnego na przykładzie Kodeksu cywilnego Chińskiej Republiki Ludowej”, wnoszę o jej dopuszczenie do publicznej obrony. Z przyczyn wskazanych w treści recenzji, wnioskuję także o wyróżnienie recenzowanej rozprawy na podstawie obowiązujących w Uniwersytecie Śląskim procedur.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Jakub Błażej Zwierzchowski', written in a cursive style.